

Białystok, 27 marca 2025 r.

OŚWIADCZENIE

Wobec pojawiających się materiałów medialnych szkalujących moje dobre imię oświadczam, że nie byłem objęty śledztwem prowadzonym przez ABW, a dotyczącym szpiegostwa. Nigdy nawet nie przesłuchiowano mnie w tej sprawie w charakterze świadka. O rzekomym powiązaniu z postępowaniem dowiedziałem się 9 stycznia 2025 r. z publikacji stacji TVN24. W programie tym została zamieszczona wypowiedź rzecznika Prokuratury Krajowej, który publicznie wiążąc mnie z tą sprawą, w mojej ocenie przekroczył uprawnienia, działając na szkodę mojego interesu, o czym zawiadomiłem rzecznika dyscyplinarnego prokuratury. Oczekuję rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Faktem jest, że od listopada 2016 r., na skutek zawiadomienia Fundacji LexNostra, w Prokuraturze Regionalnej w Białymstoku toczy się śledztwo w sprawie rzekomej obietnicy udzielenia korzyści majątkowej w związku z przetargami w Republice Kenii. Kategorycznie tym zarzutom zaprzeczam. Sprawa była kilkakrotnie zawieszana i podejmowana. Przez 9 lat prowadzenia postępowania, 7 lat sprawa była zawieszona. Co znamienne w 2018 r. podjęto postępowanie tylko po to, żeby przedstawić mi zarzut, po czym śledztwo znowu zawieszono. Tylko raz byłem wezwany do składania wyjaśnień. Prokuratura Regionalna zabrania mi wypowiadania się w sprawie, stąd nie mogę upublicznić dowodów na moją korzyść i komentować zebranych przez prokuraturę materiałów.

Nie jestem osobą skazaną za żadne przestępstwo, w państwie prawa obowiązuje **zasada domniemania niewinności** i poszanowania godności, dlatego też podjąłem działania prawne zmierzające do ochrony mojego dobrego imienia, ale niestety rozstrzygnięcia wymagają czasu.

Uważam, że **mam prawo uczestniczyć w życiu publicznym** i biznesowym. Ubolewam nad tym, że stacja, która kreuje się na obrońcę demokracji, w sposób tak cyniczny wykorzystuje swoją zdecydowaną przewagę w kreowaniu opinii społecznej i **wywieraniu nacisku na osoby publiczne**.

